



29. ↑

Magdalena Abakanowicz

Teka "Katarsis", 1985

Cena wylicytowana: 28 000 zł

litografia/papier, 56 x 75 cm

każda z prac sygnowana i datowana ołówkiem p.d.: 'M. Abakanowicz 85' oraz opisana l.d.: '35/100'

6 prac oraz karta tytułowa w brązowej obwolucie

Podatki i opłaty

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%. - Do kwoty wylicytowanej doliczona zostanie opłata z tytułu "droit de suite". Dla ceny wylicytowanej o równowartości do 50 000 EUR stawka opłaty wynosi 5%. Opłata ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień aukcji.

Esej

Prezentowana teka „Katharsis” nawiązuje do instalacji przestrzennej o tej samej nazwie, którą Magdalena Abakanowicz wykonała w 1985 roku. Artystka została wówczas zaproszona do włoskiego parku rzeźby Villa Celle, by wykonać dzieło o charakterze plenerowym mające stać się częścią tamtejszej kolekcji. W wyniku tej inicjatywy powstały 33 figury o wysokości około 3 metrów, które zostały ustawione na zboczu wzgórza wśród gaju oliwnego. Sama rzeźbiarka opowiadała o wydarzeniu w następujący sposób: „Jadąc do Celle, nie wiozłam ze sobą projektu dla tej wielkiej kolekcji sztuki współczesnej. Nie wiedziałam, jak Celle wygląda. W romantycznym parku pełnym rzeźb zrozumiałam, że moje miejsce jest na polu. Kiedy znalazłam to pole dla siebie, wiedziałam już, że muszą tam stać postacie ludzi-drzew, ludzi-trumien” (cyt. za: Magdalena Abakanowicz. Cysterna, red. Milada Ślizińska, katalog wystawy, Warszawa 2008, s. 132). Zaprezentowana teka „Katharsis” zawiera prace będące graficznymi obrazami wątków charakterystycznych dla Abakanowicz. Jej pełną edycję wydrukowano we Florencji w 1985 oraz 1986 roku. Tytuł „Katharsis”, zaczerpnięty z pism Arystotelesa, przewrotnie nawiązuje do dramatycznej kondycji człowieka, jego zbiorowej tożsamości i problemów związanych z cielesnością. Na litografiach odnaleźć można wizerunek ludzkiej twarzy: owalnej, stworzonej z nakładających się na siebie linii, ułożonych gęściej w partiach oczu. Podobnie jak w wielu rzeźbiarskich maskach wykonanych przez artystkę jest to raczej przedstawienie uogólnionego symbolu niż konkretnej twarzy. Kolejne karty przedstawiające jednostkowe postaci są obrazami pojedynczego torsu – są to dwie kompozycje. Wizerunek wykadrowany jest w nich w taki sposób, że niewidoczne są ręce i głowa postaci. Sprawia to, że mamy tutaj do czynienia raczej z bezosobowym kadłubem, budzącym antropomorficzne skojarzenia. Teka zawiera również przedstawienia zbiorowe, wskazane już „tłumy”. Jedną z kompozycji wyobraża linearnie wyrysowane postacie bez głów spiętrzone w rzędach. Na ich ciałach skrótowo zaznaczono podziały anatomiczne przez naniesienie przecinających się linii przypominających znak krzyża. Częścią teki jest również karta przedstawiająca grupę bezgłowych postaci stłoczonych w dolnej części przedstawienia po prawej stronie. Otaczają je wiązki swobodnie kreślonych linii – możliwe, że wyobrażają one krajobraz, w którym znajdują się te figury, wówczas można by rozpoznać je jako wzgórza i wzniesienia terenu. Może jednak jest to rodzaj zawieruchy, z którą skonfrontowana jest grupa stłoczona w dolnej części karty. Wśród wykonanych do tej teki przedstawień znajduje się również widok licznych, bezgłowych postaci, z których dwie wysuwają się na pierwszy plan, podczas gdy pozostałe – zarysowane tylko szkicowo za pomocą konturu – zajmują dalsze pozycje. W tej kompozycji postacie na pierwszym planie, o zwężających się ku dołowi sylwetkach najlepiej odwzorowują kształty rzeźbionych przez artystkę figur z charakterystycznym, osiowym podziałem sylwetki. Tekę wykonano w technice litografii. Jest to technika graficzna, która pozwala na dużą swobodę artystyczną. W litografii rolę matrycy pełni kamień lub blacha cynkowa, ewentualnie aluminiowa. Taką płytę pokrywa się rysunkiem bez konieczności rytowania czy trawienia, co upraszcza cały proces. Litografia pozwala na osiągnięcie efektów podobnych do rysunku „bezpośredniego”, niezapośredniczonego przez matrycę: widoczna jest w niej kreska ołówka czy kredki litograficznej – artystka posługująca się tą

techniką mogła kontur rozcierać czy łatwo zmieniać grubość linii, co widoczne jest w prezentowanych pracach.